

Dr Gary Meadors, 1 Koryntian, wykład 12, Odpowiedź Pawła na ustny komunikat z domu Chloe, część 3, 1 Kor. 2:5-16

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 12, Odpowiedź Pawła na ustny komunikat z domu Chloe, rozdział 2, werset 5 do wersetu 16.

Cóż, kontynuując nasze wykłady z 1 Koryntian, jesteśmy w rozdziałach od 1 do 4, a ten wykład zakończy się na rozdziale 4, nawet jeśli będziemy musieli ciąć i biec do rozdziału 5 na następne pytanie, ponieważ spędzimy tam sporo czasu, chociaż są pewne bardzo poważne kwestie, szczególnie kwestia epistemologii i dlaczego przesłanie Pawła było tak autorytatywne dla tej wczesnej społeczności.

Chcę dziś trochę poekskursować. Chodzi o wzięcie idei, która jest w tym tekście i spojrzenie na nią w szerszym kontekście teologicznym, a pojawia się ona w 2, 6 do 16 z powodu przeprosin Pawła za to, jak wie to, co wie i dlaczego jego wiedza jest autorytatywna, co widzieliśmy w naszym ostatnim wykładzie w kontekście nauczania Ducha. I tak oto jest epistemologia biblijna.

To jest podstawa, na wiele sposobów, dlaczego akceptujemy pisma święte w taki sposób, w jaki je przyjmujemy, i dlaczego jesteśmy tak nieugięci w przestrzeganiu pism świętych takimi, jakie są. Duch i przewodnictwo w epoce kościoła to kluczowy problem epistemologiczny. Napisałem książkę o poznawaniu woli Bożej i mam w niej rozdział o Duchu.

Mam rozdział o sumieniu, rozdział o modlitwie i kilka innych rzeczy, które możesz pobrać. Najlepszym miejscem, aby je teraz zdobyć, jest oprogramowanie Lagos Bible, możesz je kupić jako osobną książkę i przeczytać, albo możesz je kupić w ich pakietach, jak chcesz. Ale chcę porozmawiać o kwestii epistemologii biblijnej.

Epistemologia i koncepcja iluminacji, na którą zwraca naszą uwagę 1 Koryntian 2, 6-16, a ten fragment był często używany do twierdzenia, że Bóg bezpośrednio przekazuje informacje chrześcijanom na różne sposoby. Nie sądzę, aby o tym był ten fragment, więc chcę poświęcić trochę czasu i porozmawiać o tym, czym jest ta idea iluminacji. Teraz umieszczam termin iluminacja w cudzysłowie, ponieważ jest to konstrukcja teologiczna.

Nie ma stwierdzenia, że Bóg oświeca cię per se. W teologii systematycznej oświecenie można postrzegać na wiele sposobów, ale jeśli przyjrzesz się standardowym teologom systematycznym na ten temat, odkryjesz, że lepszym

sposobem mówienia o oświeceniu jest mówienie o świadectwie ducha. To jest fraza, z której pochodzi cała idea teologii oświecenia.

Oświecenie na poziomie ławki jest często postrzegane jako bezpośrednie powiedzenie ci przez Boga, co Biblia oznacza, coś w tym stylu. Przepraszam, ale to wytwór wyobraźni ludzi. Musimy bardzo uważać, aby nie utożsamiać się błędnie z rozmową z samym sobą, jakby Bóg coś nam mówił.

Teraz pomyślmy o koncepcji iluminacji i kwestii świadczenia o duchu. Istnieją trzy teksty, które mówią o duchu dającym świadectwo. Rzymian 8:16, sam duch daje świadectwo z naszym duchem, że jesteśmy dziećmi Bożymi.

W tym konkretnym kontekście świadectwo ducha jest czymś wewnętrznym dla wierzącego, co daje nam ugruntowane przekonanie, że jesteśmy chrześcijanami, że naprawdę wierzymy w Jezusa Chrystusa, że narodziliśmy się na nowo, zostaliśmy odrodzeni, że to, co Bóg obiecuje nam, się wydarzyło. Wiemy to. Nie możemy tego dokładnie umieścić w probówce, ale wiemy na pewno, że Jezus Chrystus jest naszym osobistym Zbawicielem, a ta pewność, którą mamy, że jest prawdziwa, jest dziełem ducha.

To duchowy świadek w nas. O tym mówi Rzymian 8:16. 1 Jana 5:10 to inny tekst.

Ten, kto wierzy w Syna Bożego, ma świadectwo w sobie lub w niej. To kolejny aspekt pewności zbawienia. W rzeczywistości list 1 Jana został napisany specjalnie po to, aby dać wierzącym pewność zbawienia, którego się domagają.

Nie mogę teraz zagłębić się w 1 Jana, ale taki jest jego cel. W rozdziale 5 jest o tym mowa. Te rzeczy są napisane, abyście wiedzieli, że Go znacie.

Rzymian 5, miłość Boża została rozlana w naszych sercach przez Ducha Świętego. Miłość Boża, oznaczająca miłość, jest słowem-kluczem dla całej etyki, która jest związana z nami w kierunku naszego posłuszeństwa Bogu i z nami w posłuszeństwie Bogu wobec innych. Miłość Boża została rozlana w naszych sercach przez Ducha Świętego.

Tak więc świadectwo ducha dominuje w tych tekstach związanych z kwestią zbawienia, zapewnienia zbawienia i naszego przekonania w odniesieniu do naszych wspólnotowych zobowiązań. Oto krótki historyczny przegląd tej tak zwanej teologii oświecenia. Nie podoba mi się to, ale użyję tego, ponieważ niektórzy tego używają — historyczny przegląd tego tematu.

W historii Kościoła Zachodniego, a raz jeszcze, patrzymy na Kościół Zachodni; w XVI wieku doszło do konfliktu między Kościołem Rzymskokatolickim a Reformatorami, szczególnie w kwestii autorytetu. W przypadku romanizmu Kościół sprawował

najwyższą władzę, w tym wyłączną władzę, państwo i znaczenie Pisma Świętego. Cóż, to nie podobało się Reformatorom, jak wiesz.

Dla reformatorów autorytet znajduje się wyłącznie w Piśmie Świętym, a wierzący ma prawo i obowiązek studiowania Pisma Świętego i wyciągania wniosków dotyczących jego znaczenia. Tak więc w okresie reformacji istniał konflikt dotyczący tego, gdzie znajduje się autorytet. Czy autorytet znajduje się w Kościele, czy też autorytet znajduje się wyłącznie w Piśmie Świętym? Okej, więc wiesz to historycznie.

John Calvin's Institutes, w tomie pierwszym tych Institutes, Kalwin zajął się tym historycznym problemem, zmieniając Pismo Święte, Kościół, który był rzymską konstrukcją, Biblię, Kościół, ale do Biblii dociera się przez Kościół. Kalwin zmienił równanie na Biblię, Ducha, usunął Kościół z równania i nadał Duchowi kategorię. Kościół daje autorytet Słowu.

W rzymskiej koncepcji Duch daje autorytet Słowu historycznie tam. I tak Kalwin zmienił równanie ze Słowa, Kościoła na Słowo, Ducha. Nazwał to doktryną testimonium.

Innymi słowy, Duch daje nam świadectwo wewnętrzne, którego nie rozumiemy do końca. To przekonanie. Użyłem właśnie słowa przekonanie.

Nasze wewnętrzne przekonanie, że Słowo Boże jest autorytatywne, jest ważne, a my musimy się do niego przyłączyć, to coś, co Duch w nas czyni. Kalwin uważał rolę Ducha za przekonywanie serca wierzącego. A na Słowo, czym jest serce w Biblii? Serce jest umysłem.

Jeśli chodzi o prawdomówność, to jest to domena umysłu, prawda? I autorytet Pisma Świętego. Nazywał to skutecznym potwierdzeniem Słowa. Tak więc Słowo i Duch, z Reformacji, współpracują.

To jest epistemologia, zobacz. Epistemologia dla Kościoła Rzymskiego w tym okresie to Słowo i Kościół. Kościół miał autorytet.

Ale teraz to Słowo i Duch. Duch ma prawo obcować ze Słowem. Oczywiście, to stworzyło własne problemy i wiele różnorodności w świecie zachodnim, ponieważ otworzyło arenę dla czegoś innego niż mega sytuacja, taka jak Kościół Rzymski, aby być autorytetem.

Dla Kalwina rola Ducha polegała na przekonywaniu, nie na treści. Treścią było Słowo, któremu Duch dawał świadectwo. Pozwólcie mi wrócić do słowa świadectwo, ponieważ w tekście samej Biblii to właśnie to określenie jest używane w odniesieniu do Ducha.

Duch daje świadectwo naszym duchem, naszym wewnętrznym bytem, że jesteśmy dziećmi Boga. No więc, jak to miałoby działać? Cóż, Biblia mówi, wierz w Pana Jezusa Chrystusa całym swoim sercem, całym swoim umysłem, a będziesz zbawiony, okej? Cóż, zrozumiałem, co to znaczy. Wyznałem Jezusowi mój grzech i moją potrzebę Zbawiciela.

Zostałem chrześcijaninem. Wtedy nagle, we mnie, wezbrało przekonanie. To prawda.

To trochę tak, jakby zdjęto ci klapki z oczu. Wcześniej byłem wierzący; mogłem czytać Biblię, ale nie byłem jej studentem, ale samo czytanie słów nie miało sensu. To samo dotyczyłoby chyba każdego, przypuszczam.

Musisz to przestudiować. Ale przeczytałem to. To nie miało sensu.

Ale kiedy zostałem chrześcijaninem, nagle dostałem Ewangelię Jana. Nawróciłem się, kiedy byłem w Marynarce Wojennej, a kościół, w którym przyjąłem Chrystusa, dał mi Ewangelię Jana do przeczytania, i była ona zarysowana i podkreślona, i tak dalej, i tak dalej, żeby miała dla mnie sens. Nagle, kiedy powiedziałem, że Bóg tak umiłował świat, miałem miejsce, gdzie mogłem wpisać swoje imię.

To jest całkiem skuteczne, w zasadzie. Teraz jestem częścią rodziny Boga i mam to wewnętrzne przekonanie. Właściwie, po tym jak opuściłem marynarkę i poszedłem do szkoły, zacząłem myśleć, że, no wiesz, ta chrześcijańska rzecz jest dość przytłaczająca.

Nie jestem pewien, czy tego chcę, i tak naprawdę próbowałem wątpić w swoje zbawienie. Próbowałem wątpić, że to wszystko było prawdą dla mnie, i nawet w trakcie próbowania wątpić, czułem się jak idiota. Co ty robisz? Wiesz, że to prawda.

To potwierdziło się w twoim życiu na tak wiele różnych sposobów. Twój umysł się zmienił. Twoje myślenie się zmieniło.

Twoje zachowanie się zmieniło. Po prostu odpuść i weź się do roboty, i zasadniczo to było moje zwątpienie. Moje zwątpienie zostało mi wskazane przez to wewnętrzne przekonanie, że naprawdę jestem jednym z dzieci Boga.

Zatem dla reformatorów autorytet spoczywa wyłącznie w Piśmie Świętym, a wierzący ma prawo i obowiązek studiowania Pisma Świętego i wyciągania wniosków dotyczących jego znaczenia. Kalwin postrzegał tę rolę Ducha jako przekonanie, skuteczne potwierdzenie Słowa. Zatem rola Ducha w tym nie polega na mówieniu mi, co Biblia oznacza, ale na przekonywaniu mnie, gdy dowiaduję się, co Biblia oznacza, przekonywaniu mnie, że jest prawdziwa, że jest przekonująca, że jest konieczna.

Jako Ram, który napisał książkę o świadectwie Ducha, to jest jedyna książka, o której wiem, że jest dedykowana. Właściwie była to rozprawa, ale jest to bardzo czytelna książka zatytułowana Witness of the Spirit. Można ją znaleźć w różnych bibliotekach.

Podsumował Kalwina, mówiąc, cytuję, ponieważ świadectwo jest perswazją, jest perswazją o czymś. Nie jest czymś samym w sobie. Perswazja nie spełnia się sama, ale jest tą perswazją o czymś.

Nie jest to jego własna treść. Testimonium jest działaniem ujawniającym, nie ujawnioną treścią. Działanie jest przekonaniem.

To iluminacja, nie komunikacja. Iluminacja jest teraz przekonaniem i myślę, że to najlepszy sposób, aby o tym myśleć. Z tego powodu Kalwin sprzeciwiał się entuzjastom tej historii, którzy twierdzili, że objawienie ma treść.

W czasach Kalwina i Reformacji pewne ruchy teologiczne w naszym społeczeństwie nie istniały, ale istniały pewne, zwane entuzjastami, które twierdziły, że mają bezpośrednio objawienia od Boga, konkurując z Pismem Świętym, a Kalwin powiedział, nie, to nie jest akceptowalne. Teraz, nie musisz być kalwinistą, aby zgadzać się z Kalwinem. Kalwin miał kilka dobrych spostrzeżeń, kilka bardzo praktycznych spostrzeżeń na temat Słowa, i myślę, że to jest jedno z nich, ale Kalwin z pewnością nie jest jedyny.

Istnieje wiele systematycznych teologii, ale zdecydowana większość systematycznej teologii postrzega świadectwo Ducha dokładnie tak, jak ci mówię. To nie jest jakiś mój własny błyskotliwy pomysł. Teologiczny przegląd tematu.

Świadectwo Ducha w odniesieniu do Trójcy. Jak świadek, jak Duch działa w Trójcy? Cóż, rolę Ducha jest wywyższanie Chrystusa. Taka jest rola Ducha.

Rolą Ducha nie jest wywyższanie samego siebie. Rolą Ducha jest wywyższanie Chrystusa, a Ewangelia Jana mówi o tym w pewnych miejscach, aby zwrócić uwagę ludzi na Chrystusa i przekonać ich o Chrystusie. Taka jest rola Ducha.

Kiedy wychodzimy i dzielimy się Ewangelią z ludźmi, możemy liczyć na to, że Duch Boży jest zainteresowany tą działalnością i przekona ludzi o ich potrzebie Chrystusa poprzez świadectwo Pisma Świętego. Duch nigdy nie jest przedstawiany jako cel sam w sobie, ale jako środek do celu, mianowicie Chrystusa. Prowadzi nas do Chrystusa, uwielbia Chrystusa i uczy nas Chrystusa poprzez Słowo.

To osoba i dzieło Chrystusa. Nie będę ci czytał akapitów na górze 62. Możesz to przeczytać.

To po prostu więcej tego samego. Mówi o Duchu wykonującym plany Bóstwa, a tym wykonaniem jest Duch zmuszający nas do Pisma Świętego. Mógłbym to powiedzieć w ten sposób.

Jeśli nie masz w sobie przymusu, by zagłębić się w Biblię, poznać Biblię, poznać ją na poważnym poziomie i podzielić się nią z innymi, brakuje ci odpowiedzi na Ducha, ponieważ to właśnie robi Duch. Wypełniasz tę pustkę innymi rzeczami, prawdopodobnie działaniami, prawdopodobnie socjalizmem, działaniami społecznymi, a nie wypełniasz jej tym, czego potrzebujesz, by móc być użytecznym w Kościele Bożym: dwa, świadectwo Ducha i objawienie.

Duch daje świadectwo Słowu. Słowo i Duch nie są niezależnymi bytami. Duch jest przywiązany do Słowa w tym sensie, że tam Duch działa.

Nie możesz wziąć i umieścić Słowa tutaj, a potem przyjść tutaj i powiedzieć: Duchu, powiedz mi, co powinienem zrobić. Nie, idź do Słowa, aby dowiedzieć się, co powinieneś zrobić i poproś Ducha Bożego, aby pomógł ci być posłusznym Pismu. Nie rozdzielasz Słowa i Ducha.

Idą razem. Świadectwo Ducha i odkupienie. To właśnie tam pojawia się tekst.

Jest w tekście odkupienia. Nie mamy konkretnych wersetów dla kilku z tych innych kategorii. Robimy tam konstrukcję teologiczną.

Świadectwo Ducha i odkupienie. Duch daje świadectwo naszemu Duchowi, że jesteście dziećmi Bożymi. Dzieło, przez które Duch umożliwia człowiekowi rozpoznanie i odpowiedź na prawdę Słowa o jego potrzebie zbawienia.

To Słowo Boże. Świadectwo Ducha i interpretacja. Nie ma tekstu w Piśmie Świętym, który mówi, że Duch powie ci, co Biblia oznacza.

Przyjrzymy się kilku tekstom, które zostały w ten sposób niewłaściwie wykorzystane. Dwa lub trzy. To wszystko, naprawdę.

Ale to nie jest rola Ducha. Rolą Ducha nie jest bycie twoim komentarzem. Rolą Ducha jest przekonanie cię, że Biblia jest poważna i prawdziwa, że trzeba ją studiować, trzeba ją rozpakowywać i lepiej, żebyś się zabrał do roboty.

Taka jest rola Ducha. Mam tu bardzo rozwlekły akapit, ale jest on naładowany i zamierzam go wam przeczytać. Możecie czytać razem.

To coś, o czym trzeba pomyśleć i rozpakować. Włożyłem w to wiele przemyśleń i jest to końcowy wynik wielu studiów. Każdy wierzący utrzymuje relację z Duchem Świętym.

Kiedy stajemy się chrześcijanami, Duch Boży podtrzymuje z nami relację. Często używamy języka, że zamieszkuje w nas Duch. To teologiczna metafora.

Kiedy mówi się, że mieszka w tobie Duch, nie oznacza to, że masz kawałek Boga w klatce piersiowej. Obawiam się, niestety, że takie wyobrażenia często zdarzają się ludziom. Nie, znaczenie bycia zamieszkanym przez Ducha oznacza, że utrzymujesz prawdziwą relację z Bogiem, naładowany energią Ducha Bożego.

To, co powszechnie nazywa się oświeceniem, to korzyść z odrodzenia, w którym Duch pomaga wierzącemu ćwiczyć zdolność poddania się nauczaniu Pisma Świętego o nas samych i naszym świecie, abyśmy mogli być interpretowani przez Pismo. Duch Boży pomaga nam się w to wczuć, zaakceptować to, że nie daje nam jego treści, ale działa prawdopodobnie z naszą wolą, dominująco, aby sprowadzić nas na kolana, tak jakby, i przyjąć Bożą prawdę. Rzeczywisty proces dostępu do zamierzonego znaczenia Pisma Świętego jest zadaniem hermeneutyki.

Możliwość ukazania tego zamierzonego znaczenia zależy od umiejętności interpretatora w stosowaniu nauki i sztuki hermeneutyki oraz od jego lub jej gotowości do poddania się temu, czego faktycznie uczą Pisma. Widzisz, tu jest sedno sprawy. Ci uczeni z Society of Biblical Literature znają Biblię, ale nigdy nie poddali się temu, czego ona w znaczący sposób naucza.

To dla nich sprawa akademicka, a nie życiowa. Nie ma nic złego w tej akademickiej sprawie. To dało nam nieskończoną ilość informacji o historii, kulturze, języku itd. i tak dalej.

Ale Duch Boży jest kolejnym krokiem, który ma nas sprowadzić na kolana, jak gdyby, i podążać za etyką i obyczajami, które dają nam Pisma. Zdolność do ukazania tego zamierzonego znaczenia zależy od umiejętności interpretatora w stosowaniu nauki i sztuki hermeneutyki. Duch nie przekazuje treści, ani nowej, ani interpretacyjnej.

Duch nie powie ci, co Biblia znaczy. Jeśli myślisz, że tak się dzieje, to ty sam ze sobą rozmawiasz. To nie jest rola Ducha.

Nie ma nigdzie tekstu, który by ci o tym mówił. To konstrukcja, w którą uwierzyłeś. Nie ma jej tam.

Raczej Duch, w niewytłumaczalny sposób, pomaga interpretatorowi poddać się nauczaniu, do którego uzyskuje dostęp, unikając jednocześnie narzucania, próbując uniknąć, powinienem powiedzieć, narzucania kompleksu umysł-wola-emocja, który unika lub zniekształca materiał w samolubne ścieżki. Teraz, to nie jest mój błyskotliwy pomysł. Dałem ci tutaj bibliografię, abyś mógł przeczytać o rzeczach, o których właśnie mówiłem i znaleźć wiele dalszych wyjaśnień, ale znajdziesz to w

zgodzie z tym, co mówię, jaka jest rola Ducha w odniesieniu do tej kwestii interpretacji.

Jest tu szeroka gama pisarzy i jest wiele rzeczy, które zajmą cię na jakiś czas pod względem czytania. Podkreśliłem tych, których polecam przeczytać w pierwszej kolejności. Nie oceniaj pochopnie, kto to napisał.

Dokonaj osądu na podstawie tego, jak rozpakowują to, co mówi ci tekst. Teraz kluczowym tekstem, który wprowadza nas w tę dyskusję o oświeceniu, jest 1 Koryntian 2:6-16. Wielu wzięło 2:15 i ekstrapolowało go z Biblii.

Osoba z Duchem wydaje osądy o wszystkich rzeczach, ale taka osoba nie podlega wyłącznie ludzkim osądom. Właściwie podoba mi się bardziej dosłowne tłumaczenie. Przyjrzyjmy się na chwilę NRSV.

2:15. Ci, którzy są duchowi, wszystko rozeznają i sami nie podlegają niczyjemu badaniu. Co to znaczy? Czy wszystko rozeznajesz? Czy wszystko wiesz? Nie wiem wszystkiego i ośmielam się powiedzieć, że prawdopodobnie myślałem o tym znacznie więcej niż większość z was. Nie wiem wszystkiego, więc ten fragment nie mówi w sensie absolutnym, że tylko dlatego, że masz Ducha, jesteś wszechwiedzący.

Nie, nie jesteś. To jednak oznacza, że myślę, że Duch Boży działa w nas kategorycznie, abyśmy mogli zrozumieć stworzoną rzeczywistość. Że cała stworzona rzeczywistość ma swoje źródło w Bogu.

Nie ma niczego w stworzeniu, co zaskoczyłoby Boga. Może nie zdecydować się na interwencję i często tego nie robi, nawet w fizycznym złu, które jest na tym świecie. Wiele zła na tym świecie przytrafia się dobrym, pobożnym ludziom, a Bóg nie kiwnie palcem, aby to powstrzymać.

Bóg zazwyczaj nie decyduje się na interwencję w wydarzenia tego świata, a jednak w sposób, o którym nawet nie wiemy lub nie mamy pojęcia, On organizuje historię na wiele sposobów na świecie. Od kropli, od kropli deszczu do, od upadku kropli deszczu do upadku królestwa, jak ktoś to ujął, nic nie zaskakuje Boga. I tak ci, którzy są duchowi, rozróżniają wszystkie rzeczy i sami nie podlegają niczyjej kontroli.

Teraz możesz wziąć to i stworzyć problemy, prawda? Że nie jesteś narażony na krytykę, krytykę lub ocenę ze strony kogokolwiek innego. Oczywiście, ten tekst tego nie oznacza. To byłoby śmieszne.

Zobaczmy, czy NIV to zrobił i wyjaśnijmy to. 2:15, osoba z duchem wydaje osądy o wszystkich rzeczach. Cóż, co osądzasz? Jak osądzasz? To nie duch wydaje osądy; ty wydajesz osądy z duchem.

Duch był tym, który objawia, jak właśnie przeczytaliśmy w 2:6-16. Masz tekst, masz światopogląd i wydajesz swoje osądy. Ale taka osoba nie podlega jedynie ludzkim osądom. Innymi słowy, ty i Paweł powiedzieliście to przy wielu okazjach: nie podlegasz osądowi kogoś innego, ale podlegasz osądowi Boga.

Paweł mówi w 4:4, że są tu bardzo interesujące teksty, jeśli zwrócisz na nie uwagę przez chwilę. NIV, moje sumienie jest czyste, ale to nie czyni mnie niewinnym. Cóż, to jest interesujące.

Myślałem, że czyste sumienie daje ci otwartą drogę, nie według Pawła. To Pan mnie sądzi. Paweł mówił Koryntianom, możecie mówić o mnie różne rzeczy, ale pod koniec dnia stoję przed Bogiem.

Bóg mnie osądzi. Tymczasem, jak my wydajemy osądy? Wydajemy osądy na podstawie korelacji nauk Pisma Świętego z problemami, z którymi mamy do czynienia w naszym świecie. Większość problemów, większość wyzwań kulturowych i większość rzeczy, z którymi my, jako chrześcijanie w naszym współczesnym świecie, mamy do czynienia, nie ma żadnego tekstu dowodowego w Biblii.

Czy to oznacza, że Biblia ich nie porusza? Nie. Musisz przejść do wyższej taksonomii. Musisz przejść w górę tej piramidy do kreatywnych konstrukcji, gdzie możesz nadać sens biblijnemu światopoglądowi w odniesieniu do problemów, z którymi się mierzysz.

Nie możesz po prostu powiedzieć: Boże, powiedz mi, co powinienem zrobić, albo powiedz mi, co to znaczy. To stereotyp, który mamy w wielu naszych chrześcijańskich kontekstach, którego nie potwierdza uważne studiowanie samej Biblii. I oczywiście tego rodzaju podejście do życia powoduje niemałe zamieszanie wśród osób, które uważają, że tak powinno być.

Czy kiedykolwiek zdenerwowałeś się na Boga, bo ci czegoś nie powiedział? Myślę, że wszyscy tak robiliśmy w tym czy innym momencie, ale nie mamy do tego prawa, bo Bóg nigdy nie obiecał, że to zrobi. To nie jest normalny sposób działania Boga. Jest jeszcze jeden tekst, który jest interesujący.

Galatów 5:18. Przeczytam to z New Revised Standard Version. Galatów 5:18. Musiałem tam dotrzeć, powinienem był to zaznaczyć. Posłuchaj tego tekstu.

Wiersz 16. Galatów 5 to duży rozdział o Duchu. Chciałbym mieć czas, aby porozmawiać z wami o niektórych z tych rzeczy.

Wielkie 5 i 6 są niesamowite. Mam na swojej stronie internetowej, gmeadors.com, w ramach nauczania serię 10 godzin wykładów na temat owoców Ducha. A w wykładzie

na temat owoców Ducha poruszam kontekst Galatów 5 i 6. Możesz tam zajrzeć, jeśli jesteś zainteresowany.

5:16. Żyćcie według Ducha, powiadam, i nie spełniajcie pożądań ciała. Innymi słowy, nie żyćcie światowo. Bo to, czego ciało pragnie, sprzeciwia się Duchowi.

To, czego pragnie Duch, jest przeciwne ciału. Innymi słowy, mądrość Boga, mądrość człowieka. Ten sam scenariusz.

Bo te są sobie przeciwne, aby wam przeszkodzić w czynieniu tego, co chcecie. Ale jeśli jesteście prowadzeni przez Ducha, nie jesteście poddani prawu. A uczynki ciała są oczywiste.

Jeśli jesteś prowadzony przez Ducha. Zobaczmy, jak to ujęto w NIV z 2011 r. 5:18. Galacjan 5:18. Ups, włączyłem.

Galatów 5:18. Niesamowite, jak krótkie są te rzeczy. Skup się. Ale jeśli jesteś prowadzony przez Ducha, nie jesteś pod prawem.

Okej. Prowadzeni przez Ducha. Oto frazeologia.

Co według ciebie oznacza bycie prowadzonym przez Ducha? Śmiem twierdzić, że wiele razy ty i inni odbierzecie frazę, zostałem prowadzony przez Ducha, jako roszczenie do jakiegoś rodzaju działania lub decyzji, którą podjęliście. To nie jest kontekst, prawda? Jaki jest kontekst Galacjan 5? Kontekst Galacjan 5 to uświęcenie. Żyć owocami Ducha, a nie uczynkami ciała.

To rozwój moralny. To cnoty i wady. Galacjan 5:18. Co oznacza być prowadzonym przez Ducha? To jest metafora.

Nie chodzi o to, żeby włożyć rękę w rękę człowieka, który chodził po wodzie. Wiesz, jeśli kiedykolwiek słyszałeś tę piosenkę. To nie o tym ona mówi.

To metafora. Led jest metaforą uświęcenia. W tym kontekście, jeśli jesteś prowadzony przez Ducha, jeśli dążysz do uświęcenia, to nie jesteś pod prawem, tak jak jest ono rozumiane w tym kontekście.

Nie chodzi o jakieś osobiste prowadzenie. Nie chodzi o słyszenie głosu, który mówi ci, co robić lub w co wierzyć. To zostało przeniesione do Biblii.

To nie pochodzi z Biblii. Mamy wiele stereotypów, które są naprawdę pomieszane pod względem tego, jak Bóg się z nami komunikuje, pod względem epistemologii i pod względem tego, jak działa Duch. To jest pneumatologia.

Więc Galacjan 5:18 ma związek z uświęceniem. Jest świetny artykuł BB Warfielda zatytułowany The Leading of the Spirit w jego zbiorze studiów biblijnych i teologicznych. Większość bibliotek ma takie.

Powinieneś być w stanie to wydobyć na powierzchnię bez większych problemów. Oto kolejny. Dyskusja w górnym pokoju.

To jest interesujące. W rozdziale 14 Ewangelii Jana, w kontekście, jesteśmy w mowie Jezusa w wieczerniku w noc przed ukrzyżowaniem. A w Ewangelii Jana 14.26 czytamy to.

Jest napisane czerwonymi literami, których nikt nigdy nie powinien używać. Nawet nie wiem, co zrobiłem z okularami. Nie ma ich tutaj.

Musiałem je gdzieś umieścić. Zobaczą, czy mogę je przeczytać. Czerwony jest dla mnie trudny do odczytania.

Jana 14:26. Ale Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem. Wow. Słyszałem, jak ludzie wyciągali to z kapelusza.

Powiedzą, nie jestem zainteresowany tym, żebyś mnie uczył. Bóg mnie uczy. Duch mnie uczy.

A co więcej, Jezus robi to cały czas. Słyszę Jego głos i śnię każdej nocy. Czy o tym jest ten werset? Przede wszystkim jesteśmy w wieczerniku.

Jezu, a w tym momencie musiałbym sprawdzić moją chronologię i 11. Judasz wyszedł tuż przed komunią. Jeśli sprawdzisz to w harmonii, wyszedł tuż przed komunią.

Są w Wieczerniku. Jezus zwraca się do swoich uczniów, którzy są apostołami i którzy będą liderami kościoła. To ma sens w drugiej części wersetu 26, który mówi: przypomnijcie sobie wszystko, co powiedziałem.

Chcę wam przypomnieć wszystko, co powiedziałem. Aby to się stało, musielibyście to usłyszeć. To mówi o Bogu pracującym z apostołami.

W rzeczywistości wielu komentatorów widzi to jako obietnicę dla apostołów, że będą w stanie dokładnie odtworzyć naukę Jezusa, co niektórzy z nich zrobili w odniesieniu do samych ewangelii. To nie jest ogólna obietnica dla mnie, że nauczę was wszystkiego i przypomnę wam o wszystkim. Wiecie, studenci lubią mieć te wersety przed egzaminami.

Wiesz, przypomnij mi o wszystkim, Panie. Zawsze modliłem się, Panie, aby przypomnieć im o wszystkim, czego się uczyli. Teraz, to jest uzasadnione.

Dobrze, nie tylko 14:26, ale 16:13. Nadal w wieczniku, 16:13. Jezus mówi w wersecie 12: Mam wam wiele do powiedzenia.

Kim jesteście wy? Uczniowie, nie my. My otrzymujemy to wtórnie do was, ale teraz nie możecie ich znieść. Kiedy przyjdzie duch prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę, bo nie będzie mówił sam od siebie, ale powie wszystko, co usłyszysz, i oznajmi wam rzeczy przyszłe, i uwielbi mnie.

Widzicie, to jest między Jezusem a apostołami. Nie należy ich ekstrapolować z wykładu w wieczniku, wieszac na ścianie, jakby byli mną. Nie, nie są mną.

Korzystam z nich, ponieważ apostołowie byli prowadzeni przez Jezusa w pisaniu ewangelii, w pisaniu listów, a nawet o eschatologii jest mowa, myślę, w 15:26. Gdy przyjdzie obrońca, którego Ja wam pošlę, Ojciec, Duch prawdy pochodzi od Ojca. On będzie świadczył o mnie.

Wy również macie świadczyć, ponieważ byliście ze mną od początku. To wszystko jest apostołskie, moi przyjaciele. Nie nadużywajcie Biblii, wrywając te teksty z kontekstu.

Są to obietnice związane z Bożą orkiestracją wspólnoty apostołskiej. Tak, niektórzy pisarze nie byli tam obecni, ale interesującą rzeczą we wczesnym kościele jest to, że za każdym razem, gdy Łukasz coś powiedział, było to usprawiedliwione, ponieważ był uczniem Pawła. Za każdym razem, gdy Marek coś powiedział, było to usprawiedliwione, ponieważ był mentorem Piotra.

Ci ludzie są w dużym stopniu objęci przez apostołów świadectwem wczesnego kościoła na temat pism świętych. Mamy więc wiele stwierdzeń w dyskursie w Wieczniku, które mają związek z otrzymaniem prawdy, ale nie mają one związku z otrzymaniem jej przez nas. Mają związek z otrzymaniem jej przez uczniów.

Więc nie są to obietnice, że możemy ominąć naszą odpowiedzialność studiowania pism i wyciągania wniosków. Teraz, ta najważniejsza to 1 Jana 2:26 i 27. Teraz, ta jest dość interesująca.

Już mi to wytknięto, nie wiem ile razy. To jest w 1 Jana 2:26 i 27. 1 Jana jest, te listy Janowe są po prostu niesamowite.

Czytałeś kiedyś 2 i 3? Wiele osób nigdy ich nie przeczytało. Są po prostu fascynujące i dają wgląd w wczesny kościół. 1 Jana jest nieco bardziej teologiczny niż pozostałe dwa.

Są trochę bardziej historyczne, ale w 1 Jana 2:26 i 27 posłuchajcie tego fragmentu. Ponownie, próbuję się skupić. Oto jesteśmy.

Piszę wam te rzeczy o tych, którzy was zwodzą. Jeśli chodzi o was, namaszczenie i namaszczenie należy rozumieć jako zamieszkującego ducha. To analogia, metafora zamieszkującego ducha.

To, co od niego otrzymujecie, trwa w was, i dlatego nie potrzebujecie, aby was ktoś uczył. Ale jak jego namaszczenie uczy was o wszystkim i jest prawdziwe, i nie jest kłamstwem, i tak jak was nauczył, i czego was nauczył? Trwajcie w nim. Teraz, Panie, dzieci, trwajcie w nim, że on jest Jezusem, abyśmy, gdy się objawi, mieli ufność i nie zostali zawstydzeni.

Whoa, wyciągnąłem to. Nie potrzebuję nauczyciela. Duch uczy mnie wszystkiego.

Ale co to oznacza w kontekście? Cóż, zadaj sobie najpierw kilka pytań. Jeśli nie potrzebujemy nauczycieli, to dlaczego Bóg dał nauczycieli jako dar w Liście do Efezjan 4? Jeśli nie potrzebujemy nauczycieli, to dlaczego Jezus powiedział we wszystkich poleceniach na końcu Ewangelii i na początku Dziejów Apostolskich: idźcie na cały świat i nauczajcie tego, czego was nauczył? Jeśli nie potrzebujemy nauczycieli, to dlaczego Jan w ogóle do nich napisał? Powinien był po prostu się pomodlić i poprosić ducha, aby powiedział im, co powinni myśleć. Widzisz, wszystko to jest dowodem przeciwko założeniu powierzchownego odczytania tego tekstu, że jest to pewnego rodzaju substytut dążenia do zrozumienia słowa Bożego i że duch po prostu się tym zajmie.

Przyjrzyjmy się temu jeszcze raz i dodam tu jedno słowo, aby pomóc ci w kontekście. Jeśli chodzi o ciebie, namaszczenie, które otrzymujesz od niego, pozostaje w tobie, więc nie potrzebujesz nikogo, a teraz pojawia się słowo, po słowie „ktokolwiek” w wersecie 26, czy to jest 27? Nie masz , nie potrzebujesz nikogo innego, aby cię uczył. Widzisz, Jan ich uczył, to są jego uczniowie.

Jan odziedziczył Azję Mniejszą, gdy Paweł odszedł, i był mentorem kościołów Azji Mniejszej. Był ich nauczycielem. Otrzymali ducha Bożego.

Duch Boży, namaszczenie, potwierdził im, że Jan miał rację w tym, co powiedział. Teraz zostali skuszeni przez fałszywych nauczycieli, aby zboczyć z drogi zrozumienia, które otrzymali od Jana, a Jan mówi: dlaczego to zrobiłeś? Duch, który przekonał cię, że to, co ci powiedziałem, jest prawdą, nadal cię przekonuje, więc przestań zbaczać i postępuj zgodnie z tym, czego cię nauczono. Nie potrzebujesz nikogo innego, aby cię uczył, ale duch Boży potwierdza naukę, którą otrzymałeś.

Trwajcie w nim. Widzicie, każdy tekst, który jest wyciągany, by posłużyć jako łom, by twierdzić, że jest to jakaś bezpośrednia nauka duchowa poza Biblią, jest nonsensem. To brak uważnej lektury kontekstu.

To wykorzystanie Biblii. To nadużycie Biblii, a nie zrozumienie Biblii. Rolą ducha w interpretacji jest przekonanie cię, że lepiej się zajmij, przekonanie cię, że to prawda, że to realne, że to przekonujące i że musisz odrobić pracę domową.

W przeciwnym razie po prostu oglądasz telewizję lub po prostu jesz śniadanie i kawę ze znajomymi, i będziesz mieć sesje czatowe, ale nigdy nie przyswoisz Słowa Bożego swojemu własnemu myśleniu. Tak więc epistemologicznie, iluminacja nie jest wymówką przed brakiem nauki. Jakąkolwiek legitymację ma słowo iluminacja, ma to związek ze świadectwem ducha o Słowie, które musisz przyswoić.

O tym mówi Paweł, o tym mówi Jan, a nawet o tym mówił Jezus. Duch jest wielkim pomocnikiem, ale duch nie jest substytutem tego, do czego Bóg powołał każdego z nas. To doprowadza nas właściwie do końca rozdziału drugiego.

Teraz mamy rozdziały trzeci i czwarty i niestety muszę podjąć pewne decyzje, decyzje wykonawcze. Spędziliśmy prawie cztery godziny nad rozdziałami od pierwszego do czwartego i zostało nam jeszcze wiele rozdziałów. Mam ci wiele rzeczy do powiedzenia, ale nie teraz. Dałem ci mały zarys, który możesz śledzić.

Możesz przeczytać komentarze. Są pewne frazy, o których umieram z ochoty porozmawiać. Nie wychodź poza to, co jest napisane i kilka z tych elementów; możesz je odkopać, tak jak ja to zrobiłem, aby ci powiedzieć, ale odkop je sam.

Docenisz to o wiele bardziej, jeśli to zrobisz. Porozmawiamy o idei sumienia. Wspomniałem już o rozdziale czwartym, wersecie czwartym, który jest bardzo ważnym wersecie, ale przyjrzymy się sumieniu szczegółowo, gdy przejdziemy do rozdziałów od ósmego do dziesiątego.

Cóż, jeden do czterech to wyzwanie. Mieliśmy trochę powolny start. Myślałem o tym, żeby faktycznie powtórzyć jeden z wykładów w wersecie od pierwszego do dziewiątego, bo nie zrobiłem tam dobrej roboty, ale to trwa godzinę, a mam dużo godzin do zrobienia, więc po prostu będę z tym żyć i mam nadzieję, że będziecie z nami, gdy będziemy kontynuować.

Będziemy mieć lepsze dni niż inne, ale zawsze staram się być jasny. Dlatego dałem ci notatki i zachętę do sprawdzenia tych rzeczy. Zrób własną pracę domową.

Stanie się lepszą częścią siebie, jeśli to zrobisz. Jestem bodźcem. Daję ci tu i ówdzie paradygmat i mam nadzieję, że zachęci cię to do stania się dobrym uczniem Słowa Bożego. W imię Jezusa. Amen.

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 12, Odpowiedź Pawła na ustny komunikat z domu Chloe, rozdział 2, werset 5 do wersetu 16.